

## Dwa punkty Yukiego Tsunody na Węgrzech

---

**Kolejny emocjonujący wyścig śledzili w weekend fani Formuły 1. W pełnej niespodzianek rywalizacji na Węgrzech dobrze spisał się Yuki Tsunoda. Kierowca Visa Cash App RB wywalczył 9. pozycję i 2 cenne punkty.**

Runda mistrzostw świata na Węgrzech to dla kierowców spore wyzwanie i weekend, w którym skupienie przenosi się na sobotnią sesję kwalifikacyjną. Wąskie i kręte sekcje toru utrudniają wyprzedzanie, dlatego istotna jest pozycja startowa. Yuki Tsunoda i Daniel Ricciardo już w treningach pokazali, że dobrze czują się na Hungaroringu, a czasówka była potwierdzeniem dobrej formy samochodu i kierowców. Duet awansował do Q3.

Tsunoda nie ukończył jednak kwalifikacji. Wywalczony czas pozwolił mu zająć dziewiąte miejsce, tuż przed Ricciardo, ale w ostatnich minutach sesji Japończyk rozbił samochód. Na szczęście mechanicy stanęli na wysokości zadania i bolid z numerem #22 mógł pojawić się na starcie Grand Prix Węgier.

Na pierwszych okrążeniach kierowcy Visa Cash App RB byli zaangażowani w walkę z Alexem Albonem i Kevinem Magnussenem. Po starcie Tsunoda i Ricciardo stracili miejsca w pierwszej dziesiątce, ale o końcowych wynikach decydowała strategia. Yuki Tsunoda jako jedyny kierowca w stawce tylko raz zmienił opony. Zespół przechytrzył w ten sposób duet Astona Martina, a Tsunoda dojechał do mety na 9. miejscu, ustępując tylko czołowemu ekipom. Ricciardo zajął 12. miejsce.

*- Przede wszystkim dziękuję zespołowi i mechanikom, którzy spędzili noc i część poranka na naprawie mojego samochodu. Po wypadku musieliśmy sporo zmienić, ale dzięki ich pracy udało się wywalczyć punkty. Wielkie podziękowania dla zespołu. Ulżyło mi, że mogłem wystąpić, a po wyścigu jestem szczególnie zadowolony z zarządzania oponami. To był dla nas dobry dzień, zwłaszcza że skończyliśmy go nad naszymi bezpośrednimi konkurentami. To pozytyw przed kolejną rywalizacją - powiedział na mecie Yuki Tsunoda.*

*- Długi i frustrujący wyścig. Nie wykorzystaliśmy tempa w czystym powietrzu. Zjechaliśmy na pit-stop załedwie po kilku okrążeniach i wyjechaliśmy w wielkim tłoku na tor. Szkoda, szczególnie że w ten weekend byliśmy szybcy. Mam wrażenie, że trochę sami pozbawiliśmy się szans w walce z samochodami na świeższych oponach - przyznał Daniel Ricciardo.*

Weekend na Węgrzech upłynął pod znakiem dominacji kierowców McLarena. Lando Norris i Oscar Piastri w kwalifikacjach zajęli pierwszy rząd, a w wyścigu kilka razy zamieniali się pozycjami. Ostatecznie Piastri wygrał pierwszy raz w karierze. Skład podium uzupełnił Lewis Hamilton.

Tsunoda natomiast powiększył dorobek w klasyfikacji generalnej do 22 punktów, zrównując się z Nico Hulkenbergiem i zbliżając do Lance'a Strolla. Ekipa Visa Cash App RB umocniła się na szóstym miejscu w klasyfikacji generalnej konstruktorów. Kolejny wyścig odbędzie się już w najbliższy weekend na torze Spa-Francorchamps w Belgii.